



Traugutt-ka

Rok 2022/23, numer 1/81

wrzesień, październik

**Szkoła Podstawowa nr 2
im. Romualda Traugutta
w Józefowie**

W tym numerze:

Integracja w Bałtowie	2
Remont sali gimnastycznej	3
Byliśmy w Łodzi	4
Światowy Dzień Zwierząt	5
Spotkanie z autorem	6
Nie tylko smartfon	7
Zdobywcy stypendium	8

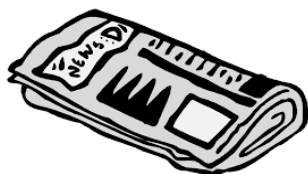
Co przed nami?

Nowy rok szkolny trwa już w najlepsze. Pierwsze oceny, sprawdziany oraz wycieczki za nami. Co nas jeszcze czeka? Na pewno wiele niespodzianek. Rozpoczął się remont sali gimnastycznej, co zdecydowanie utrudnia pracę oraz naukę, ale wierzymy, że już niedługo będziemy się cieszyć nową, nowoczesną halą sportową. Nasi ósmoklasiści, których w tym roku mamy rekordową liczbę, powoli oswajają się z wizją opuszczenia naszej placówki. Nareszcie lekcje odbywają się w stałych pracowniach, dzięki czemu łatwiej się uczyć i korzystać z różnych

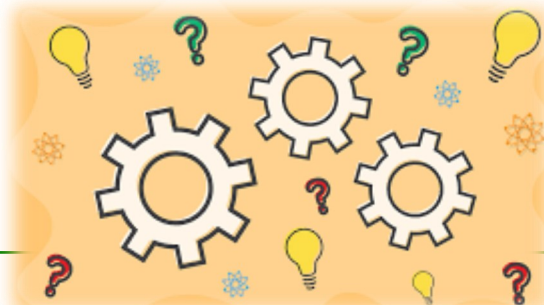


chemiczne? Życzymy Wam owocnej pracy, przyjemnego odkrywania tajemnic nauki oraz swoich możliwości. Dajcie z siebie wszystko, nie zapominając przy tym o dobrym humorze i samopoczuciu.

Redakcja



sprzętów. Czy widzieliście już nowe wirtualne laboratorium



Halloween

Jet to zwyczaj związany z maskaradą (jest to bal maskowy) obchodzony w bardzo wielu krajach. Odbywa się ono w wieczór 31 października. Zwyczaje tego wieczoru to:

- Cukierek albo psikus
- Bal maskowy
- Dekorowanie domów
- Robienie lampionów z dyni
- Oglądanie strasznych



filmów i wiele innych.

Najchętniej Halloween obchodzone jest w takich krajach jak: USA, Kanada, Irlandia, Australia i Wielka Brytania. Mimo, że nie jest to święto urzędowe jest najchętniej obchodzone zaraz po Świętach Bożego Narodzenia.

Mila

Integracja w Bałtowie

30 września wszystkie czwarte klasy pojechały na wycieczkę z okazji rozpoczęcia nowego etapu ich życia szkolnego. Celem wycieczki było wspólne spędzenie czasu uczniów klas czwartych ze swoimi nowymi wychowawcami. Niestety w klasie 4d ich wychowawczyni p. Monika Lewtakowska zachorowała i klasa pojechała z p. Anną Dębek, która jest ich nauczycielką wspomagającą już od 2 klasy.

Wszystkie klasy zebrały się pod szkołą o godzinie 6:50 (wszyscy byli strasznie niewyspani). Na miejsce dojechaliśmy około godziny 10 rano. Najpierw poszli-



gdzie dostaliśmy okulary 3D. Zobaczyliśmy tam filmiki o różnych prehistorycznych przerażających morskich

było nam zimno. Po obejrzeniu miniaterek zamków od razu poszliśmy na ciepłą herbatkę i pyszny obiad. Ogrzaliśmy się w restauracji i na sam koniec poszliśmy do Sabatówki-miasteczka czarownic. Tam obejrzelśmy pokaz magicznych sztuczek i przeszliśmy tunel odwagi.

Następnie wyruszyliśmy w drogę powrotną do Józefowa. To była super wycieczka. Humory wszystkim dopisywały. Już nie możemy się doczekać, kiedy znowu gdzieś pojedziemy.

Ola Malinowska
i Ania Cepiak



śmy na spacer oglądać wielkie posągi dinozaurów. Dowiedzieliśmy się kilku ciekawych informacji na ich temat. Po spacerze poszliśmy do oceanarium,

stworach. Najstraszniejszy był wielki MEGALODON, który chciał nas pożreć. Później pojechaliśmy amerykańskim schoolbusem, z którego oglądaliśmy różne ciekawe zwierzęta: krowy, konie, owce oraz dziki, kaczki, ptaki emu, wielbłądy i rzadko spotykane białe jelenie. Jeszcze przed obiadem poszliśmy oglądać miniaturki polskich zamków. Wszystkie były bardzo dopracowane. Niestety strasznie padało, wszyscy bardzo zmokliśmy i



Remont sali gimnastycznej

Chyba już każdy się zorientował i zobaczył, że od września trwa budowa nowej hali sportowej. Nasza poprzednia sala gimnastyczna była już stara i potrzebowała remontu. Nie wiem, jak będzie wyglądać przyszły obiekt, ale czuję, że będę kochać lekcje WF jeszcze bardziej. Wy też tak macie? W przebieralni zostały wybudowane ściany. Teraz boisko wygląda trochę inaczej. Na ziemi leżą cegły, wszędzie wala się gruz, a na siatce widać szarą tkaninę. Na pewno zauważyliście, że wszystko jest ogrodzone. To wszystko trochę psuje wygląd szkoły. Na każdej przerwie można zauważyć, stojących przy oknach uczniów, którzy oglądają trwający remont. Na roku szkolnego była to nasza codzienna rozrywka, teraz raczej już tłumu przy oknach nie ma. Wszyscy są zaciekawieni, jak będzie wyglądać przyszła sala gimnastyczna. Czasem na lekcjach można po-

czuć, jak ziemia się trzęsie (działo się tak, kiedy wyburzali starą część budynku) i trochę to przeszkadza na skupieniu. Na czas trwania remontu musimy chodzić na WF do małej szkoły, ale to nie przeszkadza. Teraz nauczyciele nie



mają swojego miejsca pracy. Może można zrobić jakieś miejsce dla nich podczas przebudowy sali? Na pewno to będzie trwać długo. Teraz trochę o oczekiwaniach. Chciałabym, żeby sala miała dużo kolorów i aby na ścianach widniały rysunki wielkich sportowców. Jeszcze wolałabym, żeby było więcej okien. Czekam na lepsze szatnie, bo te stare były ciasne i

nie wyglądały najlepiej. Naszym nauczycielom życzę wygodnego pokoju z telewizorem. Dobrze by było, żeby przy wejściu do strefy sportowej znalazło się miejsce na puchary, medale i dyplomy. Byłoby fajnie mieć także duży ekran do oglądania meczów i ćwiczyć na nowych specjalistycznych sprzętach sportowych. Mam nadzieję, że wszystkie moje marzenia zostaną spełnione. Czy chcecie taką salę gimnastyczną, jaką ja wy-marzyłam, a może macie inną wizję? Na finał musimy jednak jeszcze długo czekać. Dlatego chciałabym życzyć powodzenia wszystkim pracownikom tej przebudowy sali gimnastycznej. Oby wszystko poszło zgodnie z planem i bez nieprzyjemnych niespodzianek remontowych.

Sofifi



Byliśmy w Łodzi

Ósma klasa jest najtrudniejszą klasą w podstawówce. Dzieci często pracują więcej niż rodzice i mają sterty prac domowych, a ilość sprawdzianów i klasówek jest ogromna. Jednym z plusów ósmej klasy są wycieczki, lecz nie ma na nie tak dużo czasu, jakby uczniowie chcieli. Wychowawcy często odmawiają wycieczek, ale naszej klasie się poszczęściło i ostatnio byliśmy w Łodzi.

Zwiedziliśmy orientarium i resztę zoo, centrum nauki i ulicę Piotrkowską. Najlepiej bawiliśmy się w zoo dlate-



go, że nauczyciele w większości dali nam wolną rękę. Odwiedziliśmy tam dużo zwierząt, lecz niestety nie udało nam się zobaczyć największego słonia w Europie, Aleksandra. Następnie pojechaliśmy do centrum nauki gdzie było bardzo dużo gier związanych z chemią i fizyką. Najciekawszym elementem było to, że panie z obsługi zamknęły trzech chłopaków w budce telefonicznej i nie mogli się wydostać. Na ulicy Piotrkowskiej była zabawa



terenowa, w której dobraliśmy się w grupy i zbieraliśmy punkty. Łącznie były trzy zadania i jedno dodatkowe, z którym wiązało się ryzyko utraty wszystkich punktów. Wycieczka trwała od 7:30 do 20 i na koniec pan przewodnik puścił piosenkę dla dzieci, do której wszyscy się świetnie bawili. Mieliśmy wielkie szczęście, że zabrali nas na taką wycieczkę. Jedynym minusem był sprawdzian z angielskiego następnego dnia, który niestety nie poszedł drugiej grupie najlepiej.

No name i Z.P

Wycieczka do dinozaurów

Razem ze wszystkimi klasami czwartymi pojechaliśmy na wycieczkę do Bałtowa. Kiedy przyjechaliśmy do dinozaurów, udaliśmy się żółtym autobusem oglądać zwierzęta. Widzieliśmy żubry, kozy, owce. Widzieliśmy jeszcze zmniejszone 25 razy zamki. Potem poszliśmy do kawiarenki. Jedliśmy tam frytki, kotleta, sałatkę. Był tam najdroższy sklep, który widziałem w swoim życiu. W tej kawiarni był też kot, którego chyba można pogłaskać. Następnie poszliśmy do domu czarownicy numer

1. Kiedy weszliśmy, zobaczyliśmy wróżkę numer 2. Wróżka numer 1 pokazała nam czary mary, ale potem nas zostawiła z



wróżką numer 2. Była troszkę zła, ale to nic. Potem poszliśmy na krótką przerwę na kanapę i w końcu poszliśmy zwiedzać dinozaury. Były tam duże i małe dinozaury. Nasza pani prze-



wodnik opowiadała nam o nich. Poszliśmy też do kina 5D z rekinami. Dali nam tam specjalne okulary 5D i oglądać ryby i rekiny na dużych ekranach. Bardzo mi się podobało w kinie 5D, ale frytki były fajniejsze, no i dinozaury dobre. Na koniec mogliśmy kupić sobie pamiątki. Ja kupiłem dwa dinozaury.

Stefan



Światowy Dzień Zwierząt

IDEALNY DZIEŃ DLA MIŁOŚNIKÓW ZWIERZĄT to

obchodzony 4 października światowy dzień zwierząt. Pomyśl na niego narodził się w 1931 roku we Florencji, odbywała się wtedy konferencja ekologów, którzy w ten sposób postanowili zwrócić uwagę na zagrożone wyginięciem gatunki zwierząt. Jest on obchodzony 4 października, ponieważ

to jest dzień wspominania św. Franciszka z Asyżu, uznawanego za patrona zwierząt i środowiska. Więc co możesz zrobić dla

ONE wszystkie POTRZEBUJĄ naszej POMOCY!



rzęta.

- Zostań wolontariuszem (np. w schronisku).
- Adoptuj, nie kupuj, jeśli nie zależy ci na danej rasie psa lub kota.

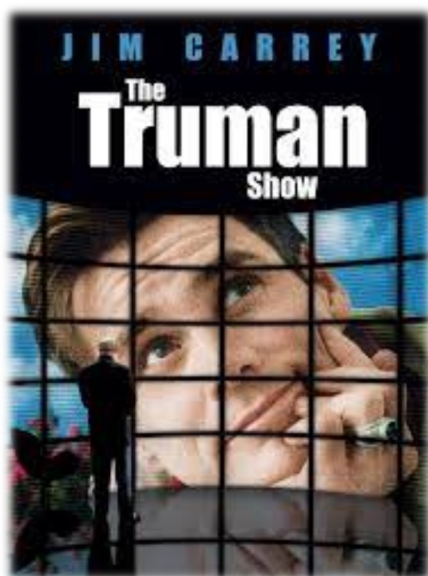


zwierząt?

- Reaguj jeśli jesteś świadkiem przemocy wobec zwierząt.
- Dokarmiaj bezdomne zwie-

No name

Film, który warto zobaczyć

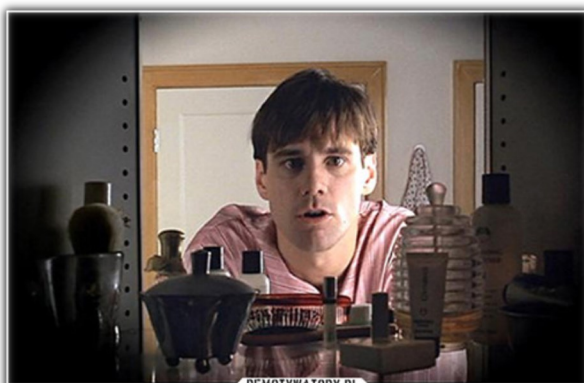


Niedawno oglądałam święty film pt. „Truman Show”. To jest film o Trumanie Burbanku, 30 letnim agencie ubezpieczeniowym, który ma wrażenie, że jest cały czas obserwowany. Mieszka w małym miasteczku na wyspie. Ten film został nakręcony w 1998 w czasach, kiedy filmy live były bardzo popularne. Wy-

reżyserował go Peter Wier, a produkcja zdobyła wiele nagród. Głównym aktorem jest Jimmy Carrey, grający rolę Trumana Burbanka. Właśnie ten film zainspirował amerykańskiego psychiatrę Joela Golda ze Szpitalu w Bellevue, na konferencji medycznej użył on określenia Truman Syndrom w odniesieniu do kilku rozpoznanych przez siebie przypadków zespołu urojonego u swoich pacjentów. Objawem tego zespołu jest przekonanie, że jesteś mimowolnie nagrywany na kamerach. Wyjątkowo spodobał mi się „Truman show”. Na początku zaczynał się śmiesznie i nie spodziewałam się tego, co wydarzyło się dalej. Ten

film ma swoje lata, ale moim zdaniem dobrze się postarzał. Temat jest kontrowersyjny i może wzbudzać różne mocje. To zdecydowanie jest film dla nastolatków, ale przed obejrzeniem warto zapytać o zgodę rodziców. Poza tym to jest świetnie nagrany film.

M.P.



Też czasami masz wrażenie, jakbyś był głównym bohaterem filmu Truman Show?

Autorka „Króla” w naszej szkole

W czwartek 27 października naszą szkołę odwiedziła wspa-
niała poetka,
pisarka, ma-
larka oraz na-
uczycielka -
Katarzyna
Ryrych. Może-
cie ją znać z
lektury szkol-
nej pt. „Król”.
Klasy: 8h, 8g
oraz 8d spędziły z Panią
Ryrych 2 go-

dziny lekcyjne. Podczas tego
spotkania dowiedzieliśmy się
niezmiernie ciekawych rzecz na
temat jej książek oraz życia.

Pani Katarzyna jest autorką
ponad 30 książek i dla dzieci, i
dla dorosłych. Słynnego „Króla”
napisała zaledwie w trzynaście
dni! Pomysł na powieść powstał
w momencie, gdy pani Ryrych
poznala na ulicy pewnego bez-
domnego, który został nim nie z
własnej woli. Uważa, że zdecy-
dowanie powinno się pisać o
złych rzeczach. Dlaczego? Otóż
w swoich książkach chce unik-
nąć tzw. „efektu Barbie”, w któ-
rym zazdrościmy głównemu bo-
haterowi i czujemy się od niego
gorsi. Jak sama mówi, w jej
utworach znajdziemy prawdzi-
we życie oraz część siebie.

Po napisaniu „Króla” autorka
uświadomiła sobie, że książka
posiada niezamierzony, przy-
padkowy wątek religijny. Rodzi-
cami głównego bohatera - Pa-
tryka są Adam oraz Ewa,
„wyrzuceni z raju”, czyli dobro-
bytu. Sam Patryk może przypo-
minać świętego Patryka, nato-
miast Celestyn, jego bezdomny
przyjaciel, symbolizuje papieża

Celestyna, który beatyfikował
św. Patryka. Zabawny, ale ge-



nialny zbieg okoliczności.

Przy okazji omawiania książki
pt. „Chuligania” pani Katarzy-
na zdradziła nam sekret - nie
była łatwym uczniem, jednak z
radością wspomina lata szkol-
ne. Ze śmiechem opisała nam
swoją najdziwniejszą uwagę



szkolną - „Katarzyna nie uważa
na lekcji i udaje kurczaka”. Jak
pokazała, nawet tak niesamowi-
cie mądre oraz wykształcone
osoby mają swoje grzeszki. Po-
dzieliła się również z nami swoi-
mi przemyśleniami na temat
życia. Twierdzi, że życie jest im-
prezą oraz jest „takie, jakie so-
bie sami zrobimy”.

Pod koniec spotkania wszyscy

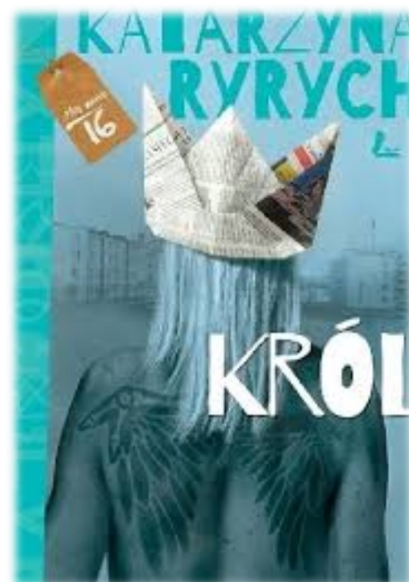
uczniowie pytali o to, co znajdo-
wało się w liście wysłanym do

Patryka przez
Celestyna. Nie-
stety, Pani Kata-
rzyna wciąż trzy-
ma to w tajemni-
cy. Odpowiedzia-
ła nam słowami
„nie wiem, nie
czytałam”. Do-
wiedzieliśmy się
także, iż nie po-
wstanie druga
część książki,

czym większość z nas była bar-
dzo zawiedziona.

Wizyta pani Ryrych była niesa-
mowitym wydarzeniem w na-
szej szkole. Wszyscy bawili się
świetnie, a sama Pani Katarzy-
na okazała się być nadzwyczaj-
ną, mądrą oraz przyjazną oso-
bą. Jeżeli ktoś jest zaintereso-
wany kupnem jej książek, to są
one wciąż dostępne w bibliotece
szkolnej w cenie 19zł oraz 20zł.
Bardzo dziękujemy za to spo-
tkanie!

XYZ



Nie samym smartfonem żyje człowiek

Jakiś czas temu usłyszałem, jak pewien starszy pan powiedział do swojego wnuka wklejonego w komórkę: „Nie samym smartfonem człowiek żyje”. Pomyślałem trochę nad tym i doszedłem do wniosku, że coś w tym jest. Oczywiście nie sądzę, że telefony są złe. Uważam nawet, że są bardzo przydatne. Bez nich byłoby dużo trudniej kontaktować się z daleką rodziną lub szybko sprawdzać potrzebne informacje. Jest z nimi jednak jeden, poważny problem, często wsiąkamy w nie tak, że nie widzimy prawdziwego świata.



Idąc dalej, zastanówmy się, co by się stało, gdyby wszystkie telefony nagle zniknęły? Co byśmy wtedy zrobili? Skąd byśmy czerpali wiedzę? Jakimś pomysłem jest sięgnięcie po książki. Choć myślę, że niektórzy mogliby mieć trudność z jej obsługą, bo gdzie jest klawiatura i myszka? Przypuszczam, że taki „powrót do przeszłości” i



przypomnienie sobie, że nasi rodzice i dziadkowie nie mieli takich wygod, dobrze nam zrobi. Dzieci wychodziły wtedy na dwór, bawiły się, biegały i oddychały świeżym powietrzem. To wzmacniało ich kondycję fizyczną. A co robią osoby z naszego pokolenia? Siedzą w ekranach swoich urządzeń, w domach, niszcząc sobie zdrowie. Czemu nie zadbamy o siebie i raz na jakiś nie wyjdziemy na dwór? Tam też jest życie.

A jaka jest różnica między światem ze smartfona a światem realnym? Każdy z nas chyba kiedyś grał w jakąś grę na telefonie, prawda? Pewnie uważacie, że są one dużo bardziej fascynujące niż prawdziwe życie. Muszę się przyznać bez bicia, że sam kiedyś tak uważałem. Jedną z moich ulubionych gier polegała na ściganiu się samochodem. Dopiero, kiedy tata zabrał mnie na gokarty, zmieniłem zdanie. Wyścigi w prawdziwym pojeździe i rywalizacja z żywym zawodnikiem, to było zupełnie coś innego, dużo bardziej emocjonującego. Wolę spędzić 30 minut na gokartach niż godzinę na graniu.

Szczerze mówiąc, gdybym magicznie mógł usunąć wszystkie smartfony z tego świata, to bym tego nie zrobił. Dlaczego? Ponieważ są bardzo pożyteczne, jednak nigdy nie zastąpią nam prawdziwych ludzi i prawdziwego świata.

Janek

JAK OGRANICZYĆ UŻYWANIE SMARTFONA

Więcej na UdowodnijSobie.pl



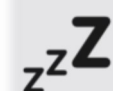
1 NIE SIĘGAJ PO SMARTFONA OD RAZU PO PRZEBUDZENIU I TUŻ PRZED SNEM



2 USUŃ WSZYSTKIE POWIADOMIENIA



3 NIE TRZYMAJ TELEFONU W POBLIŻU (NAJLEPIJ PRZENIEŚ DO INNEGO POKOJU)



4 KORZYSTAJ Z TRYBU NIE PRZESZKADZĄĆ



5 UPRZĄDKUJ APLIKACJE OBSERWOWANE KONTA W SOCIAL MEDIA



6 KORZYSTAJ Z FUNKCJI CZAS PRZED EKRANEM

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Romualda Traugutta
w Józefowie



ul. Graniczna 26
tel. 22 789 40 50
Kontakt z redakcją:
E-mail: rolka79@o2.pl

Skład redakcji:
Redaktor naczelny
Ola Danielewicz

Emilia Jedynak,
Emilia Patejko,
Maja Pawlik,
Zuzanna Pawlik,
Sofia Karzhaneuska
Stefan Karzhaneuski

Gościnnie:
Ola Malinowska
Ania Cepiak
Karolina Dudzicka
Jan Fila

Jesteś bystrym obserwatorem?
Chcesz napisać o czymś
ciekawym?
Dołącz do nas!



Kącik mola książkowego

Dlaczego rodzice tak cię wkurzają i co z tym zrobić?

Dean Burnett - psycholog, który jest autorem tej książki, zrobił kawał dobrej roboty, pisząc ten poradnik. Jest to lektura, która ma postać poradnika. Ma ona na celu pomóc nastolatkom i ich rodzicom rozwiązywać konflikty, które w tym wieku zdarzają się bardzo często. Poruszone są tam tematy najczęstszych przyczyn kłótni, takich jak bałagan w pokoju czy używanie telefonu. Bardzo polecam tę książkę, ponieważ pomaga ona w życiu codziennym.



Mila

Zdobywcy stypendium

Co roku w październiku na uroczystej sesji Rady Miasta przyznawane są uczniom józefowskich szkół stypendia im. św. Jana Pawła II za szczególne osiągnięcia oraz wyniki w nauce. W tym roku takie stypendium otrzymali: Hania Koper z klasy 8h oraz Antek Brzozowski z klasy 8b. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych

sukcesów. Stypendia przyznawane są co roku, więc każdy z Was może na nie zapracować. Trzymamy za wszystkich kciuki i życzymy Wam udanego roku szkolnego. Pokażcie, na co Was stać:-)

Redakcja

(zdjęcie pochodzi z FB Józefów Miasto)



Samorząd uczniowski

Jak co roku we wrześniu odbyły się wybory do samorządu uczniowskiego. Tym razem przewodniczącą została Aleksandra Niewiadomska z klasy 8g, a jej zastępcą Paweł Miasek również z klasy 8g. Spotkania samorządu odbywają się regularnie w każdy wtorek na drugiej długiej przerwie w sali 18. Wra-

czej kolorowe piątki i szczęśliwy numerki. Samorząd jest



otwarty na wszelkie Wasze propozycje, więc, jeśli chcecie zmienić coś w szkole, czegoś Wam brakuje lub macie ciekawe pomysły, które chcielibyście zrealizować, przyjdźcie na kolejne spotkanie! Czekamy na Was i liczymy na pomoc i zaangażowanie. Uczyńmy z naszej szkoły fajne i przyjazne miejsce, do którego będziemy chętnie przychodzić.

SU